POLONIA MAIOR ORIENTALIS
2018, T. V
ISSN 2392-0106

JAROSŁAW DURKA
Regionalny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli „WOM" w Częstochowie

Z DZIAŁALNOŚCI STANISŁAWA MAŃKOWSKIEGO (1876-1937) – WŁAŚCICIELA MAJĄTKU W KAZIMIERZU BISKUPIM

Stanisław Maria Grzegorz Mańkowski urodził się 12 marca 1876 r. Szołdrach w powiecie śremskim[1]. Jego rodzicami byli Wacław Henryk (ur. 10 października 1850 r., zm. 20 kwietnia 1909 r.)[2] i Antonina z Chłapowskich (ur. 1852 r. lub 23 grudnia 1864 r., zm. 1936 r.)[3]. Ojciec miał duże dobra ziemskie na Podolu, ale matka pochodząca ze znanego wielkopolskiego rodu nie lubiła tam jeździć. Na taką postawę mógł wpływać fakt, że Wielkopolska była regionem dużo bardziej nowoczesnym od ówczesnego Podola. Wacław Henryk kupił od Chłapowskich majątek Brodnica (w powiecie śremskim), do którego przynależały dobra w Sulejewie i Grabinowie. Mańkowscy przenieśli się do Brodnicy po wybudowaniu pałacu i założeniu parku[4].

Stanisław otrzymał staranne wykształcenie. Pierwsze kroki w edukacji stawiał zapewne pod okiem zatrudnianego przez rodziców guwernera, co było ogólnie praktykowane w bogatych rodzinach ziemiańskich i arystokratycznych na ziemiach polskich[5]. Po osiągnięciu odpowiedniego wieku został uczniem gimnazjum w Lesznie, a później Lycée St. Louis w Paryżu. Ukończył Institut National Agronomique w Paryżu,

[1] A. E. Mańkowski, *Kronika domowa Mańkowskich*, Warszawa 2017, s. 185. W materiałach biograficznych zwykle wymienia się jeszcze jedno prawdopodobne miejsce urodzenia: Borówka w powiecie jampolskim na Podolu, zob. P. Majewski, *Mańkowski Stanisław Maria Grzegorz*, [w:] *Posłowie i senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej 1919-1939. Słownik biograficzny*, T. IV, red. G. Mazur, Warszawa 2009, s. 92. Autor przyjął jednak jako właściwe ostatnie ustalenia Andrzeja Emeryka Mańkowskiego.

[2] Syn Emeryka Mańkowskiego (ur. 17 listopada 1826 r., zm. 1 czerwca 1918 r.) i Tekli Lipkowskiej (ur. 1830 r.), zob. Genealogia dynastyczna. Polski serwis genealogiczny, http://genealogia.grocholski.pl/gd/osoba.php?id=006418 [dostęp: 16.02.2018].

[3] Córka Stanisława Chłapowskiego (ur. 12 stycznia 1821 r., zm. 30 września 1902 r.) i Zofii Kurnatowskiej (ur. 1824 r., zm. 1908 r.), zob. Genealogia dynastyczna. Polski serwis genealogiczny, http://genealogia.grocholski.pl/gd/osoba.php?id=006444 [dostęp: 16.02.2018]. Czasami podaje się też imię Antonia, zob.: P. Majewski, *Mańkowski Stanisław Maria Grzegorz…*, s. 92.

[4] A. Mańkowski, *Wspomnienia mojego życia*, Warszawa 1997, s. 10; A. E. Mańkowski, *Kronika domowa…*, s. 468-471.

[5] T. Epsztein, *Wychowawcy i nauczyciele w domu ziemiańskim w XIX i XX wieku – próba charakterystyki grupy społecznej*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie VI. Bakalaureaty arystokraty, czyli dole i niedole dzieciństwa*, red. H. Łaszkiewicz, Lublin 2017, s. 185-196; E. Polak-Pałkiewicz, *Przyjaciele domu, czyli nauczyciele domowi. Przyczynek do sztuki wychowania w polskich rodzinach ziemiańskich*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie VI…*, red. H. Łaszkiewicz, s. 263-275; J. Durka, *Wacław Iwanowski (1869-1942) – nauczyciel i wychowawca synów polskiej arystokracji w świetle własnej korespondencji*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie VI…,* red. H. Łaszkiewicz, s. 163-183.

a następnie studiował na Uniwersytecie Jagiellońskim i uniwersytecie w Monachium[6]. Praktykował w Wielkim Księstwie Poznańskim: agronomię w majątku w Niechanowie u Żółtowskich, a do zarządzania wdrażał się poprzez administrowanie w sumie siedmioma folwarkami. Po czym przeniósł się na Podole, żeby administrować majątkami ojca, m.in. w Trościańcu, które miał dziedziczyć[7]. Ożenił się z mieszkającą dotąd w Inflantach Wandą Plater-Zyberk (ur. 9 września 1884 r., zm. 10 maja 1966 r.)[8], ślub odbył się w Wilnie 5 lipca 1904 r.[9] Według ustaleń Andrzeja Emeryka Mańkowskiego w 1906 r., przy dużym finansowym wsparciu ojca i z wykorzystaniem środków ze spadku po zmarłym w 1905 r. Wacławie Mańkowskim z Mojówki[10], kupił od Ignacego Mielżyńskiego[11] położony w zaborze rosyjskim, ale blisko granicy z zaborem pruskim majątek Kazimierz Biskupi. W 1906 r. Stanisław i Wanda Mańkowscy przenieśli się do Wielkopolski. Rodzina początkowo zamieszkała w Brodnicy, gdyż mały dworek w Kazimierzu Biskupim nie zapewniał odpowiednich wygód i trzeba było poczekać na ukończenie budowy pałacu (według projektu Stanisława Boreckiego)[12]. Dobra obejmowały 1777 ha ziemi ornej, 4300 ha lasów, 400 ha wód otwartych i 40 ha gospodarstw stawowych. Znajdowały się w kilku miejscowościach: Kazimierz Biskupi, folwark Nieświastów z pomocniczą fermą Skiby, folwark Słaboludz, folwark Jóźwin z pomocniczą fermą Białybród i folwark Kamienica. Po śmierci ojca odziedziczył Brodnicę (gdzie m.in. była gorzelnia) z folwarkiem Sulejewo i Grabianowo[13]. Z czasem zaczął uchodzić za prawdziwego znawcę w dziedzinie rolnictwa, przy czym wypowiadając się na ten temat potrafił zachować skromność[14]. W Warszawie posiadał kamienicę na rogu Nowogrodzkiej i Kruczej, a także place budowlane w Wierzbnie, willę w Poznaniu. Stanisław szybko dał się poznać jako dobry gospodarz, który potrafił osobiście zarządzać własnym majątkiem.

[6] P. Majewski, *Mańkowski Stanisław Maria Grzegorz…*, 93.

[7] *Wspomnienie pośmiertne*, „Głos Koniński" 1937, nr 14, s. 2.

[8] Wanda Maria Wiktoria Plater-Zyberk była córką Wojciecha Jana (ur. 22 lipca 1842 r., zm. 2 marca 1900 r.) i Henryki Julii Czapskiej-Hutten (ur. 15 listopada 1847 r., zm. 31 styczna.1905 r.), zob. Genealogia dynastyczna. Polski serwis genealogiczny, http://genealogia.grocholski.pl/gd/osoba.php?id=006453 [dostęp: 16.02.2018)].

[9] A. E. Mańkowski, *Kronika domowa…*, s. 509.

[10] Tamże, s. 185, 510.

[11] Wcześniejszym właścicielem tego majątku był Maciej Mielżyński (ur. 15 września 1799 r., zm. 5 marca 1870 r.), znany wielkopolski organicznik. Po rozdaniu synom dóbr w Wielkopolsce w zaborze pruskim, przeniósł się do Wielkopolski pod zaborem rosyjskim – do odziedziczonego po matce, Franciszce z Niemojowskich, Kazimierza Biskupiego, gdzie przeprowadził uwłaszczenie chłopów, zob. W. Molik, *Przekształcanie się wielkopolskiego szlachcica w ziemianina – uspołecznionego farmera w XIX i na początku XX wieku*, [w:] *Ziemiaństwo wielkopolskie. W kręgu arystokracji*, red. A. Kwilecki, Poznań 2004, s. 27.

[12] A. Mańkowski, *Wspomnienia mojego życia…*, s. 10; A. E. Mańkowski, *Kronika domowa…*, s. 341; .J. W. Wojciechowski, *Jak róż girlandy. Studia nad wybranymi siedzibami ziemiańskimi i ich dawnymi właścicielami w północno-wschodniej Wielkopolsce,* Konin 2013, s. 152-153.

[13] A. Mańkowski, *Wspomnienia…*, s. 31-32; P. Majewski, *Mańkowski Stanisław Maria Grzegorz…*. Wieloletnim szefem biura w majątku był Leopold Bocianowski (zm. 14 maja 926 r.), zob. Nekrolog, „Głos Koniński" 1926, nr 19, s. 4, a także informacje w: A. E. Mańkowski, *Kronika domowa…*, s. 514; W. Grętkiewicz, *Ku pracy organicznej*, „Przegląd Koniński" 1988, z 2 października, s. 6. Szczegółowo majątek Stanisława Mańkowskiego, opierając się na znajdującym się w Archiwum Państwowym w Koninie, akcie notarialnym opisuje Andrzej Emeryk Mańkowski, zob. A. E. Mańkowski, *Kronika domowa…*, s. 510-511.

[14] A. E. Mańkowski, *Kronika domowa…*, s. 490.

Usprawniał go, w latach 1908-1914 przeprowadził roboty melioracyjne w folwarkach Słaboludz i Nieświastów. W posiadanych dobrach działały i przynosiły zyski: dwugatrowy tartak parowy, produkcja torfu opałowego, plantacja wikliny koszykarskiej, cukrownia, gorzelnia, hodowla koni remontowych (rocznie do wojska sprzedawano ok. 40-50 koni), hodowla owiec merynosów, trzy obory zarodowe i opas bydła rzeźnego. Szczególną dumą mogła go napawać stadnina koni półkrwi anglo-arabskiej, którą rozwijał po poprzednim właścicielu Kazimierza Ignacym Mielżyńskim. Zabiegał też o podniesienie poziomu okolicznych hodowli koni, co przyniosło mu prezesurę Powiatowego Koła Związku Hodowców Koni[15]. W 1910 r. Mańkowski stał się inicjatorem powstania spółki, która dwa lata później na terenie dóbr Kazimierza Kwileckiego uruchomiła cukrownię w Gosławicach[16]. Stanisława Mańkowskiego znajdujemy więc w składzie Zarządu Towarzystwa Cukrowni i Rafinerii „Gosławice" S.A., w latach 1925-1928 obok Kazimierza Kwileckiego, Antoniego Raucha, Janusza Chrzanowskiego i Juliana Kraczkiewicza[17].

Syn Antoni charakteryzował go w następujący sposób:

> Ojciec mój był typowym przedstawicielem Podola skąd pochodził, głęboko religijny, raczej surowy i wymagający, bardzo zasadniczy i niesłychanie pracowity, głęboko myślący, człowiek o ogromnym autorytecie i wielkim dobrym sercu, gorący patriota[18].

Ze względu na usposobienie żony Wandy lubiącej życie towarzyskie, dom w Kazimierzu Biskupim często był pełen gości[19]. Małżonkowie mieli dziewięcioro dzieci: Marię (ur. 24 czerwca 1905 r., zm. 20 lipca 1962 r.), Wojciecha (ur. 20 stycznia 1907 r., zm. 3 czerwca 1996 r.), Kazimierza (ur. 23 marca 1908 r., zm. 26 października 1988 r.), Antoniego (ur. 18 grudnia 1909 r., zm.1991 r.), Wacława (ur. 23 lutego 1914 r.), Jadwigę (ur. 15 listopada 1916 r., zm. w wrześniu 1944 r.) – poległą w powstaniu warszawskim łączniczkę Armii Krajowej pułku „Baszta", Barbarę (ur. 11 listopada 1918 r.), Zygmunta (ur. 20 września 1920 r.), Pawła (ur. 24 listopada 1922 r., zm. 25 października 1975 r.)[20].

---

[15] Tamże, s. 514-516; A. Mańkowski, *Wspomnienia…*, s. 31-32; P. Majewski, *Mańkowski Stanisław Maria Grzegorz…*. Pod wielkim wrażeniem hodowli był Paweł Popiel z Kurozwęk, zob. P. Popiel, *2918 kilometrów na koniu: wycieczka sportowo-krajoznawcza w dorzeczu Wisły, Sanu, Bugu, Wieprza, Skawy, Styru, Nidy, Prosny, Warty, Brdy, Noteci i Pilicy*, Lwów 1933, s. 51.

[16] A. E. Mańkowski, *Kronika domowa…*, s. 514; A. Kwilecki, *Ziemiaństwo wielkopolskie: między wsią a miastem*, Poznań 2001, s. 199-207.

[17] Nie ma pewności od kiedy i do kiedy dokładnie zasiadał w Zarządzie. Zob. *Walne zebranie akcjonariuszów Cukrowni „Gosławice"*, „Głos Koniński" 1925, nr 44 i 45, s. 5; *Towarzystwo Cukrowni i Rafinerji „Gosławice" Sp. Akc. Bilans za czas od dnia 1 kwietnia 1927 roku do dnia 31 marca 1928 roku włącznie*, „Głos Koniński" 1928, nr 46, s. 7. Natomiast nie jest wymieniany w składzie Zarządu w 1932 r., zob. *Towarzystwo Cukrowni i Rafinerii „GOSŁAWICE", Spółka Akcyjna*, [w:] T. Szober (oprac.), *Rocznik Polskiego Przemysłu i Handlu 1932*, Warszawa 1932, pozycja nr 1899.

[18] A. Mańkowski, *Wspomnienia…*, s. 9.

[19] Tamże.

[20] M. Mańkowski, *Mańkowski Kazimierz*, [w:] *Ziemianie polscy XX wieku. Słownik biograficzny*, część 8, red. S. Górzyński, Warszawa 2007, s. 92-93.

Stanisław Mańkowski stał się organizatorem życia gospodarczego i społecznego w regionie. W 1909 r. założył Ochotniczą Straż Pożarną w Kazimierzu Biskupim. Według ustaleń Jerzego Jaworskiego jej kolejnymi prezesami w latach 1919-1939 byli: Stanisław Wojdyński, Teofil Rogowicz, Antoni Horowski i Feliks Kawecki[21]. Jednak Mańkowski odgrywał w życiu OSP rolę szczególną, którą można uznać jako prezesurę honorową, co potwierdza opublikowane w 1937 r. na łamach „Głosu Konińskiego" „Wspomnienie pośmiertne" i artykuł mówiący o tym, że jako prezes OSP wyraził poparcie dla Obozu Zjednoczenia Narodowego[22].

Na terenie gminy i powiatu zakładał kółka rolnicze. Wraz z żoną otwierał ochronki, które w czasach zaborów pełniły rolę tajnych polskich szkół[23]. Działalność charytatywna była tradycją rodziny. Jednym z przykładów takiej inicjatywy był Dom Pracy dla Chłopców im. Mańkowskich, oddany do użytku przez Wacława Mańkowskiego w 1901 r. na warszawskiej Pradze. Zakład dla ubogich chłopców w wieku od 7 do 14 lat, został przejęty w czasie I wojny światowej przez księży Marianów, w dwudziestoleciu międzywojennym utrzymywany m.in. przez Opiekę Społeczną m. st. Warszawy, ale cały czas wspierany przez Fundację Mańkowskich, na czele której w latach trzydziestych stał Stanisław Mańkowski. Fundacja ta do budynku zakładu dobudowała kaplicę. Instytucja przetrwała do 1949 r.[24]

Pozycja Stanisława Mańkowskiego wśród lokalnej społeczności systematycznie wzrastała. W czasie I wojny światowej wspierał będących w konspiracji działaczy Polskiej Partii Socjalistycznej i Polskiej Organizacji Wojskowej, udzielał im schronienia i pomocy materialnej. Skutkowało to rewizjami w jego majątku. W 1915 r. został wybrany na prezesa lokalnego oddziału Związku Ziemian. Jego rola polegała między innymi na konieczności interweniowania u władz w sprawie licznych rekwizycji, zwłaszcza zboża i żywego inwentarza. Także w czasie wojny zapewnił w Kazimierzu Biskupim opiekę setce dzieci pochodzących z Łodzi i Pabianic. Od 1916 r. był członkiem Rady Gminnej gminy Kazimierz Biskupi. Był też jej członkiem po odzyskaniu niepodległości w 1918 r.[25]. W wymienionym już *Wspomnieniu pośmiertnym* czytamy o jego doświadczeniach na stanowisku starosty:

> W dniu 11 listopada 1918 roku, po rozbrojeniu okupantów, […] w porozumieniu z Komendą POW i przedstawicielami społeczeństwa, objął agendy starostwa, zabezpieczając akta, kasę i wszelkie zapasy i zaprowadził w granicach możliwości normalny tok urzędowania władz powiatowych[26].

Fakt ten znajduje potwierdzenie w oficjalnych dokumentach Starostwa Konińsko-Słupeckiego z tego okresu i kilku wspomnieniach. Opisywane „starostwo" oficjalnie było Tymczasowym Zarządem Cywilnym Powiatu Konińsko-Słupeckiego[27].

[21] J. Jaworski, *Kazimierz Biskupi – wieś i gmina w Polsce odrodzonej (1918-1939)*, [w:] *Dzieje Kazimierza Biskupiego, Część I: Monografia*, red. Z. Chodyła, Kazimierz Biskupi-Konin 2001, s. 180.

[22] M. [Stanisław Michalski], *Echa z powiatu po deklaracji pułkownika Koca*, „Głos Koniński" 1937, nr 10, s. 2; *Wspomnienie pośmiertne*, „Głos Koniński" 1937, nr 14, s. 2.

[23] *Wspomnienie pośmiertne*, „Głos Koniński" 1937, nr 14, s. 2.

[24] A. E. Mańkowski, *Kronika domowa…*, s. 172-177.

[25] Tamże, k. 521; *Wspomnienie pośmiertne*...

[26] *Wspomnienie pośmiertne*...

[27] A. E. Mańkowski, *Kronika domowa…*, s. 518-519; J. Jaworski, *Kazimierz Biskupi …*, s. 163.

Syn Stanisława, Antoni Mańkowski dodał, że najważniejszym zadaniem ojca było zorganizowanie pomocy tysiącom dawnych jeńców rosyjskich z obozu w Strzałkowie, którzy nierzadko żebrząc błąkali się po okolicy. Dlatego szukał dla nich schronienia i pomagał w wyjeździe na wschód. Część z nich jednak pozostała i dali się później poznać jako doskonali rzemieślnicy. Według informacji syna Stanisław Mańkowski po jakimś czasie, ze względu na prowadzone liczne interesy, zrezygnował ze stanowiska[28]. Choć, jak zauważył Piotr Rybczyński, wielce prawdopodobne, że stało się tak z innego względu – z powodu braku szerszego poparcia społecznego dla ziemianina[29].

Mańkowski został też członkiem pierwszej po odzyskaniu niepodległości Rady Gminnej w Kazimierzu Biskupim. W jej składzie pozostał także po wyborach 1927 r. aż do swojej śmierci w 1937 r. Później w prace na rzecz gminy angażowała się jego żona Wanda. W styczniu 1939 r. była przewodniczącą Komisji Wyborczej w wyborach do Rady Gminnej, a w kwietniu tego roku została ławnikiem.

W 1919 r. Stanisława Mańkowskiego wybrano do Sejmiku Powiatowego w powiecie słupeckim, gdzie udzielał się w Komisji Opieki Społecznej[30], a później do Rady Powiatowej w Koninie. Wiadomo też, że 22 kwietnia 1932 r. na posiedzeniu Sejmiku Powiatowego Konińskiego został wybrany do organu zarządzającego Radą Powiatową, czyli do Wydziału Powiatowego, a ponadto do składu Komisji Drogowej. Został też delegatem sejmikowym do zawierania aktów notarialnych kupna-sprzedaży i przyjmowania zobowiązań[31]. W warunkach wielkiego kryzysu gospodarczego, w końcu maja tego roku wraz z innymi członkami Wydziału Powiatowego (przewodniczącym był starosta Józef Weingarten) wystosował apel do mieszkańców powiatu konińskiego o bezwzględne uiszczanie należności podatkowych „w imię uchronienia Państwa […] w momencie konieczności dania możności przeżycia rzeszom bezrobotnych[32]". Do Rady Powiatowej wybrano go również w 1934 r.[33], a później także do Wydziału Powiatowego[34]. Zasiadał też w Izbie Rolniczej w Łodzi[35].

Na początku 1935 r. starosta powiatowy Marian Koczorowski wymieniał go obok innych mieszkających w okolicy ziemian (prym wiedli Kwileccy) jako deklarującego comiesięczną pomoc materialną na rzecz Powiatowego Komitetu Funduszu Pracy[36]. Nic więc dziwnego, że w tym samym roku wybrano go na przewodniczącego Komitetu Porozumiewawczego Organizacji Społecznych Powiatu Konińskiego, zrzeszającego 21 organizacji społecznych[37].

---

[28] A. Mańkowski, *Wspomnienia…*, s. 13-14.

[29] A. E. Mańkowski, *Kronika domowa…*, s. 519-520; P. Rybczyński, *Listopad 1918 roku w Koninie*, „Kronika Wielkopolski" 2008, nr 4, s. 22.

[30] *Wspomnienie pośmiertne…*; J. Jaworski, *Kazimierz Biskupi…*, s. 163-172.

[31] *Z posiedzenia Sejmiku Powiatowego*, „Głos Koniński" 1932, nr 18, s. 2.

[32] *Do ogółu mieszkańców pow. Konińskiego*, „Głos Koniński" 1932, s. 1.

[33] *Wybory do Rady Powiatowej w powiecie Konińskiem*, „Głos Koniński" 1934, s. 3.

[34] *Posiedzenie Rady Powiatowej*, „Głos Koniński" 1935, nr 12, s. 2.

[35] *Wspomnienie pośmiertne…*; P. Majewski, *Mańkowski Stanisław Maria Grzegorz…*

[36] M. Koczorowski, *Wykaz osób, które zadeklarowały ofiary na rzecz Powiatowego Komitetu Funduszu Pracy*, „Głos Koniński" 1935, nr 3, s. 3.

[37] A. E. Mańkowski, *Kronika domowa…*, s. 520.

Przede wszystkim przypisuje mu się zasługi w organizacji 15 szkół powszechnych, przy czym 7 z nich utworzono w nowych budynkach[38]. Wśród tych placówek znajdują się ochronki sióstr służek. Jedna z nich funkcjonowała w Kazimierzu Biskupim. Otwarto ją jeszcze przed wybuchem I wojny światowej i pozostawała pod opieką Mańkowskich do 1931 r. Inna od roku 1916 działała w Nieświastowie[39]. W końcu 1925 r. Stanisława Mańkowskiego odnajdujemy na liście ofiarodawców składek na przytułek starców i schronisko sierot Towarzystwa Dobroczynności w Koninie[40]. Z 1927 r. pochodzi informacja, że w Koninie wspomagał prowadzenie bezpłatnej kuchni dla najbiedniejszych[41]. Małżeństwo Mańkowskich wspierało katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej, a także Akcję Katolicką, która włączyła do swojej aktywności SMP (od 1934 r. z podzielone na Katolicki Związek Młodzieży Męskiej i Katolicki Związek Młodzieży Żeńskiej). Wanda Mańkowska została poproszona o objęcie funkcji wicepatronki SMP. W latach trzydziestych organizowała w Kazimierzu Biskupim cyklicznie rekolekcje wielkopostne dla dziewcząt, czyli tzw. Tygodnie Społeczne. Inicjowała też rekolekcje w ramach Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet, a jej mąż jako członek diecezjalnego Zarządu Katolickiego Stowarzyszenia Mężów rekolekcje dla mężczyzn[42]. Silne zaangażowanie się Wandy Mańkowskiej w działalność Akcji Katolickiej poskutkowało tym, że po śmierci męża przyjęła jej krajowe przewodnictwo i jeździła na spotkania i konferencje w diecezjach[43]. W 1935 r. znajdujemy ją jeszcze jako wiceprezeskę Prezydium Komitetu Zlotowego Jubileuszowego Zlotu Harcerstwa Polskiego w Koninie, a Stanisława Mańkowskiego jako członka tego Komitetu. Zlot zorganizowano z okazji 25-lecia Harcerstwa Polskiego na ziemiach polskich[44].

Mańkowscy wyraźnie lubili mieć kontakt z dziećmi i młodzieżą. Świadczą o tym otwierane przez nich szkoły, ochronki, czy też organizacja rekolekcji. Sami też posiadali sporą gromadkę dzieci. Warto dodać, że na terenie ich dóbr w Kazimierzu leżał głaz narzutowy z wyrytym napisem „PATKUL 10/X.1707", upamiętniający zabitego w męczarniach przez Szwedów generała Jana Reinholda Patkula za to, że pozostawał wierny Augustowi II Mocnemu w czasie wojny północnej (1700-1721). Mańkowscy chętnie udostępniali to miejsce dzieciom i młodzieży, przybywającej do miejscowości w ramach wycieczek edukacyjnych[45]. Dopiero później kamień ten przeniesiono na Rynek w Kazimierzu Biskupim[46].

Jako dobry gospodarz i samorządowiec Mańkowski dostrzegał potrzebę rozbudowy infrastruktury drogowej. Wychodził naprzeciw różnym lokalnym inicjatywom. Na początku lat dwudziestych oddał gminie ziemię z przeznaczeniem na budowę stacji kolejowej. Zrobił to, ponieważ w miejscowości nie było stacji kolejowej, a mieszkańcy wystarali się o wybudowanie bocznicy. Niestety dopiero co uruchomioną kolej wąskoto-

[38] *Wspomnienie pośmiertne…*

[39] P. Gołdyn, *Działalność społeczna i wychowawcza sióstr służek w północnych powiatach Wielkopolski Wschodniej w pierwszej połowie XX wieku*, „Polonia Maior Orientalis" 2015, T. II, s. 67-81.

[40] *Ofiary*, „Głos Koniński" 1925, nr 52, s. 4.

[41] *Ofiary*, „Głos Koniński" 1927, nr 9, s. 4.

[42] A. E. Mańkowski, *Kronika domowa…*, s. 521.

[43] Tamże; A. Mańkowski, *Wspomnienia…*, s. 9, 14, 46; J. Dębiński, *Katolickie stowarzyszenia młodzieży w diecezji włocławskiej w latach 1918-1939*, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne" 2012, nr 98, s. 51-66.

[44] *Zebranie Komitetu Organizacyjnego Jubileuszowego Zlotu Harcerstwa Polskiego w Koninie*, „Głos Koniński" 1935, nr 9, s. 2; *25-lecie istnienia harcerstwa polskiego na ziemiach Rzeczypospolitej*, „Głos Koniński" 1935, nr 10, s. 1-2.

[45] *Wycieczka krajoznawcza uczniów*, „Głos Koniński" 1921, nr 18 i 19, s. 5.

[46] A. Kaczmarek, *Pomnik głaz o nazwie Patkul*, „Mówią wieki" 1988, nr 3, s. 47.

rową zlikwidowano, co spowodowało protesty mieszkańców[47]. Mańkowski skutecznie działał na rzecz budowy dróg bitych, łączących Kazimierz z innymi miejscowościami: Słupcą, Kleczewem i Goliną, nie dożył otwarcia szosy Kazimierz Biskupi – Konin, o którą zabiegał jeszcze przed śmiercią[48]. W „Głosie Konińskim" z 1932 r. pojawiła się informacja o otwarciu jednej z tych dróg: z Kazimierza do Goliny. W notatce prasowej czytamy:

> Do wybudowania tej drogi w znacznej mierze przyczynił się Stanisław Mańkowski, właściciel majątku Kazimierz Biskupi, który dostarczył bezpłatnie kilka tysięcy metr.[ów] sześcien.[nych] kamieni i środki przewozowe[49].

Mańkowski wyraźnie nie lubił tylko sobie przypisywać zasług, gdyż w swoim przemówieniu na uroczystości otwarcia drogi podkreślał, że podobnie czynili też inni: materiały dostarczali też mieszkańcy Kazimierza Biskupiego i Goliny. Wśród mieszkańców Goliny prym wiódł ziemianin Stanisław Szumiński[50].

Mańkowski pełnił funkcję prezesa Związku Leśników, co było zrozumiałe z racji posiadania dużych obszarów leśnych i tartaku. Jako prezes Związku Hodowców Koni współpracował z Departamentem Kawalerii Ministerstwa Spraw Wojskowych. Był gorącym zwolennikiem spopularyzowania wśród drobnych rolników hodowli koni szlachetnych. Był jednym z inicjatorów powstania w Kazimierzu Biskupim oddziału Związku Strzeleckiego[51]. Na łamach „Głosu Konińskiego" wymienia się go jako prezesa tej organizacji, ale prawdopodobnie ze względu na inne liczne obowiązki, m.in. związane z prowadzeniem interesów, funkcję tę pełnił raczej honorowo i był jednym z największych darczyńców. Wspierał także działalność Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego. Na potrzeby organizacji paramilitarnych wybudował w Kazimierzu strzelnicę. W 1935 r. do Kazimierza Biskupiego przybył wojewoda łódzki Aleksander Hauke-Nowak[52]. Został przywitany przez delegację władz gminy, w skład której wchodził Mańkowski. Wojewoda dokonał otwarcia nowego budynku zarządu gminy, następnie wziął udział w uroczystym posiedzeniu Rady Gminnej, po czym udał się na otwarcie nowej strzelnicy Związku Strzeleckiego. W „Głosie Konińskim" czytamy:

> Strzelnica została pobudowana na terenie majątku p. Stanisława Mańkowskiego, który ofiarował Zw.[iązkowi] Strzeleckiemu teren, wraz z potrzebnym materiałem do budowy. Zbudowana została rękami strzelców; posiada 6 stanowisk na 100 i 50 metrów. Obsadzona drzewkami i zabezpieczona przed ewentualnym zalewem deszczu, czyni nadzwyczaj miłe wrażenie swym estetycznym wyglądem i będzie niewątpliwie jednym z najważniejszych ośrodków pracy strzeleckiej i przysposobienia wojskowego[53].

[47] Mieszkaniec Kazimierza, *Dziwna oszczędność*, „Głos Koniński" 1922, nr 38, s. 2-3.

[48] *Wspomnienie pośmiertne…*

[49] *Poświęcenie i otwarcie drogi Golina-Kazimierz*, „Głos Koniński" 1932, nr 24, s. 3.

[50] *Z poświęcenia i otwarcia odcinka drogi Golina-Kazimierz*, „Głos Koniński" 1932, nr 25, s. 1-2.

[51] Związek Strzelecki w Kazimierzu Biskupim powstawał aż trzykrotnie. Ostatecznie ukształtował się w 1931 r., zob. *Kronika Zw. Strzeleckiego Kazimierz Biskupi*, „Głos Koniński" 1933, nr 1, s. 2-3.

[52] Aleksander Hauke-Nowak (1896-1956) był wojewodą łódzkim w latach 1933-1938. W kwietniu 1938 r., w związku ze zmianą polityki sanacyjnej na Wołyniu, zastąpił na stanowisku wojewody wołyńskiego Henryka Józewskiego, który z kolei objął obowiązki wojewody łódzkiego.

53 *Z pobytu p. Wojewody Łódzkiego A. Hauke-Nowaka w pow. Konińskim*, „Głos Koniński" 1935, nr 28, s. 1.

Z kolei 14 września 1929 r. na łamach lokalnego tygodnika informowano, że był ofiarodawcą najwyższej sumy przeznaczonej na ufundowanie sztandaru Związku Podoficerów Rezerwy w Koninie[54].

W jego dobrach znajdowały się dawny pokamedulski erem w Bieniszewie. Jego renowację rozpoczął jeszcze poprzedni właściciel Karol Mielżyński, a kończyli Stanisław i Wanda Mańkowscy. W 1932 r. porozumieli się oni z kamedułami bielańskimi. Kilka lat później zakonnicy zamieszkali już w klasztorze – pustelni[55].

Ta rozległa działalność społeczna i fakt, że był zwolennikiem rządów sanacyjnych przyczyniła się do tego, że w niedzielę 15 września 1935 r. na wojewódzkim zgromadzeniu elektorów w Łodzi został wybrany do Senatu RP IV kadencji[56]. W Senacie pracował w komisji administracyjnej (1935-1936), komisji rolnej (1937) i komisji skarbowej (1937)[57]. Nie poprzestawał jednak angażować się w życie społeczności lokalnej. Był jednym z głównych ofiarodawców Oddziału Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Kleczewie, zajmującego się pomocą dla najbiedniejszych. Dzięki składkom ziemian organizowano m.in. dożywianie dzieci szkolnych i przedszkolnych, pomoc dla starców[58]. 5 lipca 1936 r. wziął udział w powiatowym zjeździe samorządowo-gospodarczym w Koninie, gdzie zreferował najnowsze, przyjęte przez Sejm, obowiązujące ustawy: o spółdzielniach mleczarskich, o uboju rytualnym zwierząt, a także o zalesieniu nieużytków. Podkreślił, że ostatni z omawianych aktów prawnych nakłada przymus racjonalnego zalesienia i chroni lasy w ten sposób powstałe, ale także zwalania ich właściciela na 50 lat od płacenia podatków i wszelkich dodatków komunalnych. Apelował żeby nie myśleć o kryzysie gospodarczym „lecz stałą, ciągłą i intensywną pracą kryzys ten niszczyć"[59]. Na koniec tego zjazdu uczestnicy z entuzjazmem wystosowali depeszę hołdowniczą do Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych gen. Edwarda Rydza-Śmigłego i prezydenta RP Ignacego Mościckiego[60]. W lipcu 1936 r. w Kazimierzu Biskupim, podobnie jak w innych miejscach w Polsce, odbył się wiec protestacyjny przeciwko niemieckim próbom ograniczenia polskich praw w Gdańsku.

[54] *Sztandar Związku Podoficerów Rezerwy w Koninie*, „Głos Koniński" 1929, nr 37, s. 1.

[55] A. E. Mańkowski, *Kronika domowa…*, s. 516-518; J. Urban, *50-lecie powrotu OO. Kamedułów do pustelni „Srebrna Góra" w Bieniszewie*, „Życie i Myśl" 1987, nr 9-10, s. 142-149; R. Witkowski, *Rekonstrukcje księgozbiorów trzech klasztornych bibliotek - benedyktynów w Lubiniu, jezuitów w Poznaniu i kamedułów w Bieniszewie (Rekonstrukce tří* Řádových *knižních fondů - Benediktského v Lubini, Jezuitského v Poznani a Kamaldulského v Bieniszewu)*, [w:] R. Krušinský, T. Vintrová (red.), *Bibliotheca Antiqua 2012. Sbornik z 21. konferencje 7.-8. listopadu 2012 Olomouc*, Olomouc 2012, s. 161-168; Genealogia dynastyczna. Polski serwis genealogiczny, http://genealogia.grocholski.pl/gd/osoba.php?id=008878 (dostęp 16.02.2018). Ciekawy opis klasztoru w: E.M.S., *Konin-Bieniszew (wycieczka)*, „Głos Koniński" 1926, nr 43, s. 1-3.

[56] Ogłoszenie Generalnego Komisarza Wyborczego z dnia 20 września 1935 r., „Monitor Polski" 1935, nr 216, *Wybory senatorów*, „Głos Koniński" 1935, nr 38, s. 2.

[57] P. Majewski, *Mańkowski Stanisław Maria Grzegorz…*; Biblioteka Sejmowa, https://bs.sejm.gov.pl/F?func=find-b&request=000000961&find_code=SYS&local_base=ARS10 [dostęp: 15.02.2018].

[58] J. Kalubowa, W. Marszałłowa, *Sprawozdanie z walnego zebrania Oddziału Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet w Kleczewie*, „Gos Koniński" 1936, nr 24, s. 4.

[59] *Ze Zjazdu Powiatowego Samorządowo-Gospodarczego w Koninie*, „Głos Koniński" 1936, nr 28, s. 1.

[60] Tamże, s. 2.

Wzięły w nim udział: Oddział Ligi Morskiej i Kolonialnej, Placówka Polskiej Organizacji Wojskowej, Związek Strzelecki, Związek Rezerwistów, Straż Ogniowa, Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół", Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej Męskiej, Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej Żeńskiej i Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet, a więc wiele tych organizacji, którym pomagał Mańkowski[61]. 23 sierpnia 1936 r. wziął udział w uroczystości otwarcia Domu Gromadzkiego w Bochlewie w gminie Kazimierz Biskupi. Dom ten powstał w dużej mierze dzięki ofiarności Jana Michalskiego. Nowy obiekt przyjął nazwę: Dom Gromadzki imienia Prezydenta Ignacego Mościckiego[62].

W grudniu tego roku żona Mańkowskiego była jedną z ziemianek, organizujących kiermasz, z którego całkowity dochód był przeznaczony na zakup odzieży i obuwia dla dzieci z najuboższych rodzin[63]. W „Głosie Konińskim" z 6 lutego 1937 r. czytamy:

> Na ręce przewodniczącego powiatowego komitetu pomocy zimowej bezrobotnym powiatu konińskiego nadesłał w dniu 28 I p. Senator Stanisław Mańkowski pismo, w którym deklaruje przypadające mu diety senatorskie za miesiąc styczeń i luty b.r. po 790 zł miesięcznie na rzecz komitetu powiatowego zimowej pomocy. Szlachetny czyn zasłużonego obywatela powiatu godzien jest uznania i naśladowania[64].

Mańkowski wspierał też Fundusz Obrony Narodowej. 2 lipca 1936 r. solidarnie z innymi hodowcami, którzy na pokazie koni remontowych sprzedali wojsku swoje zwierzęta opodatkował się na rzecz Funduszu, wpłacając ponad 85 złotych[65]. Zgodnie z uchwałą Zrzeszenia Właścicieli Gorzelni wsparł Fundusz Obrony Narodowej, przeznaczając na ten cel prawie dwa tysiące litrów spirytusu o wartości 1547 złotych[66]. W ślad za nim poszli inni lokalni właściciele gorzelni, m. in. Kazimierz Taczanowski z Wilczyna, Stanisław Kwilecki z Grodźca, Józef Mierzyński z Wąsosz, Władysław Chrzanowski z Mieczownicy, Rafał Bronikowski z Żychlina, Stanisław Morawski z Biskupic, Sara Nelken z Kopojna, Józef Lissowski z Brzeźna, Ludomił Pułaski z Grzymiszewa, Mieczysław Kwilecki z Gosławic i Ludwik Pułaski z Piorunowa[67].

Jedna z ostatnich informacji pochodzi z końca lutego 1937 r. Ogłosił wtedy, że jako prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Kazimierzu Biskupim przystępuje do Obozu Zjednoczenia Narodowego[68]. Zmarł nagle 24 marca 1937 r. w Poznaniu „u lekarza po […] zastrzyku na serce"[69]. Uroczystości pogrzebowe rozpoczęły się cztery dni później w kościele parafialnym w Kazimierzu Biskupim w obecności ks. biskupa Karola Radońskiego z Włocławka. Pogrzeb odbył się 29 marca. Władze lokalne reprezentował starosta powiatowy Marian Koczorowski, a Senat RP senator Heiman Jarecki.

[61] *Manifestacyjny wiec w Kazimierzu Biskupim*, „Głos Koniński" 1936, nr 30, s. 2.

[62] *Otwarcie Domu Gromadzkiego w Bochlewie*, „Głos Koniński" 1936, nr 35, s. 2.

[63] Komitet Organizacyjny Kiermaszu, *Sprawozdanie kasowe z Kiermaszu*, „Głos Koniński" 1937, nr 6, s. 3.

[64] *Hojny dar na akcję pomocy zimowej bezrobotnym*, „Gos Koniński" 1937, nr 6, s. 3.

[65] *Na F.O.N.*, „Głos Koniński" 1936, nr 31, s. 4.

[66] *Na F.O.N.*, „Głos Koniński" 1937, nr 7, s. 3.

[67] *Na F.O.N.*, „Głos Koniński" 1937, nr 8, s. 3.

[68] M. [Stanisław Michalski], *Echa z powiatu po deklaracji pułkownika Koca*, „Głos Koniński" 1937, nr 10, s. 2.

[69] A. Mańkowski, *Wspomnienia…*, s. 44; P. Majewski, *Mańkowski Stanisław Maria Grzegorz…*

Przybyli też delegaci licznych organizacji. Kondukt pogrzebowy prowadził ks. prałat Franciszek Szczygłowski. Stanisława Mańkowskiego pochowano na cmentarzu parafialnym. Nad jego grobem przemawiali: dyrektor Akcji Katolickiej z Włocławka – ks. Wojsa; w imieniu wojewody starosta Koczorowski, później senator Jarecki, w imieniu Rady Powiatowej ks. kapelan Władysław Antosz, w imieniu Związku Leśników były senator Ludomił Pułaski z Grzymiszewa[70]. Redaktor „Głosu Konińskiego" napisał:

> [Stanisław Mańkowski] był jako człowiek i obywatel jednostką wyjątkowej wartości o wysokim poczuciu moralnym i etycznym, odznaczał się niezwykłą szlachetnością, prostotą i skromnością w obcowaniu. W sprawach gospodarczych odznaczał się trafnym sądem i dużym doświadczeniem fachowym. Głos Jego miał zawsze w sprawach tych decydujące znaczenie[71].

Mańkowski był kilkakrotnie odznaczony: w 1927 r. otrzymał Złoty Krzyż Zasługi, w 1932 r. Krzyż Kawalerski Polonia Restituta, w 1933 r. francuski Order Oficerski Mérite Agricole[72], a po śmierci Komandorię Orderu Odrodzenia Polski[73]. Był przykładem ziemianina mocno zaangażowanego w życie lokalnej społeczności, starającego się działać na rzecz najbardziej potrzebujących, ale też rozwijającego instytucje o charakterze propaństwowym i patriotycznym. Jego pamięć postanowiono uczcić specjalnym posiedzeniem Senatu w dniu 28 maja 1937 r., na którym przybliżono jego życiorys[74].

Po śmierci ojca dobra w Kazimierzu Biskupim przejął jego syn Antoni. Jeszcze w 1939 r. rozporządzeniem z 11 lutego Rada Ministrów RP ustaliła parcelację 337 ha gruntów[75]. Natomiast po II wojnie światowej majątek ziemski Mańkowskich został rozparcelowany na mocy dekretu o reformie rolnej. W pałacu najpierw urządzono szkołę powszechną, a później wyburzono go, tłumacząc koniecznością budowy kopalni węgla brunatnego. Według wielu osób związanych z Kazimierzem Biskupim decyzja ta była błędna, gdyż kopalnię usytuowano tak, że pałac nie przeszkadzałby w jej funkcjonowaniu[76].

Stanisław Mańkowski był niewątpliwie człowiekiem pracy, który cieszył się powszechnie dużym poważaniem. Tak zresztą w 1927 r. określił go w swoim „Diariuszu" Kazimierz Świtalski, dyrektor Departamentu Politycznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych[77]. Spełniał się głównie na polu gospodarczym, przy czym wspólnie z żoną mocno angażował się działalność charytatywną. Zdawał sobie sprawę z tego, że jako właściciel dużych dóbr ziemskich powinien być obecny nie tylko w życiu gospodarczym, ale i w życiu społecznym i politycznym regionu. Było to oczywiste ze względu na oczekiwania wobec niego, jako przedstawiciela lokalnej elity. Było też pewnie spełnieniem osobistych ambicji, choć nie afiszował się tym i we wspomnieniach jest przedstawiany jako człowiek mądry i jednocześnie skromny. W świetle zebranych informacji można powiedzieć, że wiele jego działań wynikało z pobudek patriotycznych, poczucia obowiązku wobec państwa.

[70] *Pogrzeb* ś.p. *Senatora Stanisława Mańkowskiego*, „Głos Koniński" 1937, nr 14, s. 2.

[71] *Wspomnienie pośmiertne…*, s. 2.

[72] P. Majewski, *Mańkowski Stanisław Maria Grzegorz…*; *Wspomnienie pośmiertne…*, s. 2.

[73] A. E. Mańkowski, *Kronika domowa…*, s. 522.

[74] Tamże.

[75] Tamże, s. 527.

[76] J. W. Wojciechowski, *Jak róż girlandy…*, s. 152-153.

[77] K. Świtalski, *Diariusz 1919-1935*, Warszawa 1992, s. 297-298.

Będąc aktywnym członkiem władz samorządowych mógł wpływać na kierunek polityki lokalnej także ze swojego punktu widzenia, przedsiębiorcy i ziemianina prowadzącego nowoczesne gospodarstwo rolne, inwestującego w przemysł przetwórczy. Funkcja senatora RP była dopełnieniem jego działań i na pewno uhonorowaniem wypracowanej przez lata pozycji w społeczności Wielkopolan, ale w środowisku ziemian i przedsiębiorców.

Z DZIAŁALNOŚCI STANISŁAWA MAŃKOWSKIEGO (1876-1937)
– WŁAŚCICIELA MAJĄTKU W KAZIMIERZU BISKUPIM

Słowa kluczowe: Kazimierz Biskupi, Mańkowski, ziemiaństwo, działalność społeczna, majątek ziemski

Artykuł przedstawia rys biograficzny Stanisława Mańkowskiego (1876-1937), który był ziemianinem, posiadaczem dóbr w Kazimierzu Biskupim. Świetnie przygotowany do swojej roli potrafił sprawnie zarządzać dużym majątkiem składającym się między innymi z kilku folwarków, cukrowni, tartaku, gorzelni, hodowli zwierząt. Jako lider społeczności lokalnej bardzo angażował się w działalność o charakterze patriotycznym. Podejmował liczne inicjatywy dobroczynne: tworzenie szkół, wspieranie licznych organizacji. W aktywności społecznej wspierała go żona Wanda, która w latach 30. XX wieku mocno zaangażowała się w działalność Akcji Katolickiej. Stanisław Mańkowski od 1935 r. zasiadał w Senacie RP.

ACTIVITIES UNDERTAKEN BY STANISŁAW MAŃKOWSKI (1876-1937)
– OWNER OF AN ESTATE IN KAZIMIERZ BISKUPI

Keywords: Kazimierz Biskupi, Mańkowski, landedness, social activity, landed property

The article presents a biographical sketch of Stanisław Mańkowski (1876-1937) – a landowner with an estate in Kazimierz Biskupi. Perfectly prepared for his role, he was able to efficiently manage a large property consisting of several folwarks [manor farms], sugar factory, sawmill, distillery and livestock. As a leader of the local community, he was highly committed to patriotic activities. He undertook many charity initiatives like creating schools or supporting different organisations. His wife, Wanda, who was strongly involved in the activity of Catholic Action in 1930s, supported him in his social endeavours. Since 1935, Stanisław Mańkowski was a member of the Polish Senate.

Bibliografia:

Źródła drukowane:
„Głos Koniński" 1921-1937
„Monitor Polski" 1935, nr 216

Opracowania:
Dębiński J. (2012), *Katolickie stowarzyszenia młodzieży w diecezji włocławskiej w latach 1918-1939*, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne", nr 98.
Durka J. (2017), *Wacław Iwanowski (1869-1942) – nauczyciel i wychowawca synów polskiej arystokracji w świetle własnej korespondencji*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie VI. Bakalaureaty arystokraty, czyli dole i niedole dzieciństwa,* red. H. Łaszkiewicz, Lublin.
Epsztein T. (2017), *Wychowawcy i nauczyciele w domu ziemiańskim w XIX i XX wieku – próba charakterystyki grupy społecznej*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie VI. Bakalaureaty arystokraty, czyli dole i niedole dzieciństwa,* red. H. Łaszkiewicz, Lublin.
Gołdyn P. (2015), *Działalność społeczna i wychowawcza sióstr służek w północnych powiatach Wielkopolski Wschodniej w pierwszej połowie XX wieku*, „Polonia Maior Orientalis", T. II.
Grętkiewicz W. (1988 r), *Ku pracy organicznej*, „Przegląd Koniński" z 2 października.
Jaworski J. (2001), *Kazimierz Biskupi – wieś i gmina w Polsce odrodzonej (1918-1939)*, [w:] (red.), *Dzieje Kazimierza Biskupiego, Część I: Monografia*, red. Z. Chodyła, Kazimierz Biskupi-Konin.
Kaczmarek A. (1988), *Pomnik głaz o nazwie Patkul*, „Mówią wieki", nr 3.
Kwilecki A. (2001), *Ziemiaństwo wielkopolskie: między wsią a miastem*, Poznań.
Majewski P. (2009), *Mańkowski Stanisław Maria Grzegorz*, [w:] *Posłowie i senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej 1919-1939. Słownik biograficzny*, T. IV, red. G. Mazur, Warszawa.
Mańkowski A. E. (2017), *Kronika domowa Mańkowskich*, Warszawa.
Mańkowski A. (1997), *Wspomnienia mojego życia*, Warszawa.
Mańkowski M. (2007), *Mańkowski Kazimierz*, [w:] *Ziemianie polscy XX wieku. Słownik biograficzny*, część 8, red. S. Górzyński, Warszawa.
Molik M. (2004), *Przekształcanie się wielkopolskiego szlachcica w ziemianina – uspołecznionego farmera w XIX i na początku XX wieku*, [w:] *Ziemiaństwo wielkopolskie. W kręgu arystokracji*, red. A. Kwilecki, Poznań.
Polak-Pałkiewicz E. (2017), *Przyjaciele domu, czyli nauczyciele domowi. Przyczynek do sztuki wychowania w polskich rodzinach ziemiańskich*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie VI. Bakalaureaty arystokraty, czyli dole i niedole dzieciństwa*, red. H. Łaszkiewicz, Lublin.
Popiel P. (1933), *2918 kilometrów na koniu: wycieczka sportowo-krajoznawcza w dorzeczu Wisły, Sanu, Bugu, Wieprza, Skawy, Styru, Nidy, Prosny, Warty, Brdy, Noteci i Pilicy*, Lwów.
Rybczyński P. (2008), *Listopad 1918 roku w Koninie*, „Kronika Wielkopolski", nr 4.
Szober T. [oprac.] (1932), *Rocznik Polskiego Przemysłu i Handlu 1932*, Warszawa.
Świtalski K. (1992), *Diariusz 1919-1935*, Warszawa.
Urban J. (1987), *50-lecie powrotu OO. Kamedułów do pustelni „Srebrna Góra" w Bieniszewie*, „Życie i Myśl", nr 9-10.

Witkowski R. (2012), *Rekonstrukcje księgozbiorów trzech klasztornych bibliotek - benedyktynów w Lubiniu, jezuitów w Poznaniu i kamedułów w Bieniszewie (Rekonstrukce tří* Řádových *knižních fondů - Benediktského v Lubini, Jezuitského v Poznani a Kamaldulského v Bieniszewu)*, [w:], *Bibliotheca Antiqua 2012. Sbornik z 21. konferencje 7.-8. listopadu 2012 Olomouc*, red. R. Krušinský, T. Vintrová, Olomouc.
Wojciechowski J.W. (2013), *Jak róż girlandy. Studia nad wybranymi siedzibami ziemiańskimi i ich dawnymi właścicielami w północno-wschodniej Wielkopolsce*, Konin.

Strony internetowe

Biblioteka Sejmowa, https://bs.sejm.gov.pl/
Genealogia dynastyczna. Polski serwis genealogiczny, http://genealogia.grocholski.pl.